

# Grupy operacyjne Stasi w krajach bloku wschodniego

## Wprowadzenie

Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (Ministerium für Staatssicherheit – MfS) dysponowało w krajach bloku wschodniego – z wyjątkiem Rumunii – oraz w krajach rozwijających się własnymi jednostkami (Diensteinheiten) lub grupami operacyjnymi (Operativgruppen – OG) funkcjonującymi na podstawie porozumień międzynarodowych. Pracownicy tych jednostek zatrudniani byli zależnie od pionu resortu, w którym pracowali<sup>1</sup>. Polityczno-operacyjne kompetencje tych grup obejmowały wszystkich obywateli NRD, którzy na krótko lub na dłuższy czas zatrzymywali się w danym kraju. Ponieważ działalność Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego w takich krajach, jak Bułgaria, Węgry i Czechosłowacja, koncentrowała się na zapobieganiu ucieczkom obywateli Niemiec Wschodnich do RFN, a także na kontroli turystyki i podróży oraz zagranicznego personelu państwowych biur podróży, od lat siedemdziesiątych działające tam grupy operacyjne nadzorowane były przez odpowiedzialny za te zadania Wydział Główny VI (MfS-Hauptabteilung VI) resortu<sup>2</sup>. Od roku 1976 w krajach tych działały także agendy założonej nieco wcześniej Centralnej Grupy Koordynacyjnej (Zentrale Koordinierungsgruppe – ZKG)<sup>3</sup>, zatrudniające w każdym z nich jednego lub dwóch pracowników, których zadaniem było zwalczanie instytucji ułatwiających ucieczkę oraz zapobieganie podejmowanym przez obywateli NRD staraniom o uzyskanie azylu poprzez ambasady krajów zachodnich.

Niezależnie od tego, od roku 1986 kontrwywiad delegował do tych krajów oficerów łącznikowych, którzy współpracując z etatowymi pełnomocnikami do spraw bezpieczeństwa ambasad NRD, zajmowali się kwestiami związanymi z obronnością, to znaczy sprawdzaniem kontaktów kierowników i pracowników ambasad, kontrolowaniem ich czasu wolnego, ochroną tajemnicy służbowej i państwowej oraz kontrolą zatrudnionych w placówce obywateli kraju pobytu. Do zadań oficerów łącznikowych należało także kontrolowanie innych zagranicznych przedstawicielstw NRD oraz praca kontrwywiadowcza wśród turystów

<sup>1</sup> Chodzi o konkretne piony, takie jak kontrwywiad, kontrola podróży i ruchu turystycznego, gospodarki narodowej, szkół wyższych itp.

<sup>2</sup> Por. M. Tantzsch, *Die Hauptabteilung VI. Grenzkontrollen, Reise- und Touristenverkehr, MfS-Handbuch*, cz. III/14.

<sup>3</sup> Por. B. Eisenfeld, *Die Zentrale Koordinierungsgruppe. Bekämpfung von Flucht und Übersiedlung, MfS-Handbuch*, cz. III/17.

wschodnioniemieckich, którzy w ośrodkach wypoczynkowych nawiązywali kontakty z osobami podróżującymi na Zachód.

W działalności na terenie Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej najważniejszy był Wydział Główny II Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MfS-Hauptabteilung II), czyli kontrwywiad. Do jego zadań należały: koordynacja współpracy z partnerskimi służbami, demaskowanie rezydentur i poszczególnych agentów państw należących do NATO ze szczególnym uwzględnieniem RFN, a także informowanie kierownictwa partyjnego i państwowego NRD o zjawiskach ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwowego.

Pracownicy Głównego Zarządu Wywiadu (Hauptverwaltung Aufklärung – HVA) z reguły działali samodzielnie i nie wchodzili w skład grup operacyjnych.

Formalnie przedstawiciele Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego byli związani z ministerstwami spraw wewnętrznych w Pradze, Sofii, Budapeszcie i Warszawie, którym podlegały służby bezpieczeństwa danego kraju. Jedynie w przypadku Moskwy za sprawy związane z grupą operacyjną był bezpośrednio odpowiedzialny minister bezpieczeństwa narodowego.

Współpraca odbywała się na podstawie dwustronnych i wielostronnych porozumień i związanych z nimi protokołów, a także regulaminów grupy operacyjnej oraz zatwierdzonego planu współpracy. Aktualny zestaw zadań ustalano podczas regularnie odbywanych konsultacji. Pracowników delegowano za granicę najczęściej na cztery lata, a po tym okresie personel był wymieniany. Kontakty ze służbami partnerskimi kraju pobytu oraz wymiana tajnej poczty przebiegały zazwyczaj za pośrednictwem oficerów łącznikowych oraz bezpośrednio przez biura kontaktów z zagranicą, które także podejmowały decyzje dotyczące problemów operacyjnych, na przykład wspólnego opracowania działań operacyjnych (Operative Vorgänge – OV) centralnego znaczenia, wykorzystania specyficznej techniki, zatrzymań i poszukiwań. W konkretnych przypadkach Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego zwracało się także do służb granicznych lub celnych danego kraju, które na zlecenie miejscowych organów bezpieczeństwa zbierały dodatkowe informacje. Niezależnie od tego między grupą operacyjną i służbami bezpieczeństwa danego kraju istniała bezpośrednia wymiana informacji, na przykład w przypadkach podejrzenia ucieczki obywateli NRD do RFN, kiedy obywatele ci nawiązywali kontakty z obywatelami krajów zachodnich lub przedsiębiorstwami turystycznymi lub kiedy istniały dowody na ich „antypaństwową działalność”.

Stałym elementem pracy grup operacyjnych były prośby o kontrolę kierowane do innych wydziałów Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, a dotyczące osób, które wcześniej były już rozpracowywane. Wielu obywateli NRD wykorzystywało bowiem pobyt w Bułgarii, Czechosłowacji, na Węgrzech lub w Polsce, by spotkać się z krewnymi i znajomymi z RFN, razem z nimi spędzić urlop, a czasem – wspólnie zaplanować ucieczkę na Zachód.

Jedna grupa operacyjna liczyła od ośmiu do czternastu etatowych pracowników, a więc niezwykle mało w porównaniu z ich zakresem obowiązków. Także liczba podlegających im oraz tak zwanych referatom podstawowym (Basisreferate) grup operacyjnych w Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego tajnych współpracowników – do których należeli przede wszystkim mieszkający za granicą obywatele NRD – była względnie niewielka. Do realizowania zadań stosowano strategię sprawdzone już na terenie NRD. Najważniejsza była tu rozrasta-

jąca się z biegiem lat siatka tajnych współpracowników (inoffizielle Mitarbeiter – IM), społecznych współpracowników na rzecz bezpieczeństwa (Gesellschaftliche Mitarbeiter für Sicherheit – S)<sup>4</sup>, a także oficerów pracujących na etacie niejawnym (Offizieren im besonderen Einsatz – OibE)<sup>5</sup>. Pracowali oni w instytucjach państwowych odpowiedzialnych za dobór pracowników do zagranicznych przedstawicielstw NRD oraz biur podróży, a także za delegowanie studentów, naukowców, specjalistów i pracowników do krajów socjalistycznych. Nie należy zapominać również o współpracujących z grupami operacyjnymi donosicielach Stasi.

Kolejną kategorię stanowili tajni współpracownicy i szeregowi pracownicy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, którzy zbierali informacje jako przewodnicy wycieczek, tłumacze lub zwykli turyści. Do tego czasowego zajęcia byli werbowani i instruowani przez wszystkie zarządy okręgowe oraz urzędy powiatowe resortu bezpieczeństwa i tworzyli największą grupę informatorów.

W krajach socjalistycznych, w których nie było grup operacyjnych do spraw obserwacji ruchu turystycznego i podróży, zadania te wypełniali tajni lub społeczni współpracownicy. Od początku lat siedemdziesiątych występowali oni jako przedstawiciele państwowych biur podróży na sowieckim brzegu Morza Czarnego, na wybrzeżach Rumunii, w Polsce (Warszawa, Morze Bałtyckie, Szczecin, ośrodki turystyczne w Karpaczu i Zakopanem)<sup>6</sup> oraz w Jugosławii (ośrodek turystyczny w Šibeniku).

Oficerowie do zadań specjalnych mający status dyplomatyczny, tacy jak etatowi pełnomocnicy do spraw bezpieczeństwa ambasady i pracownicy operacyjni, oraz pracownicy Głównego Zarządu Wywiadu nie byli związani z grupami operacyjnymi, ale ściśle z nimi współpracowali.

Należy dodać, że Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego utrzymywało grupy operacyjne także w komunistycznie zorientowanych krajach Trzeciego Świata, na przykład w Jemenie Południowym, Mozambiku i Etiopii. Grupy te miały za zadanie kontrolowanie i ochranianie przebywających w tych krajach, szczególnie zaś w rejonach kryzysowych, obywateli NRD i w tym celu współpracowały z lokalnymi służbami bezpieczeństwa, a także korzystały z pomocy przedstawicieli Narodowej Armii Ludowej (Nationalen Volksarmee – NAL)<sup>7</sup>. W niektórych krajach – na przykład w Tanzanii, Egipcie, Angoli, na Kubie, w Wietnamie i Nikaragui – to oficerowie łącznikowi Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, a nie grupy operacyjne, koordynowali współpracę z tamtejszymi organami bezpieczeństwa i pełnili rolę konsultantów oraz doradców. Oficerowie ci funkcjonowali także jako etatowi pełnomocnicy do spraw bezpieczeństwa ambasad. W krajach rozwijających się – inaczej niż w krajach bloku wschodniego – grupy

<sup>4</sup> Osoby współpracujące z Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego, które z reguły nie były wykorzystywane do bezpośredniego rozpracowywania „osób wrogich”.

<sup>5</sup> Etatowi pracownicy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego wykorzystywani na obszarach ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa.

<sup>6</sup> Od roku 1970 Ministerstwo Bezpieczeństwa starało się o utrzymywanie stałych kontaktów między punktami granicznymi w Polsce i NRD; chodziło o to, by aby zaangażować organy kontroli paszportowej i celnej do realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem państwa.

<sup>7</sup> Por. H.-J. Döring, „*Es geht um unsere Existenz*”. *Die Politik der DDR gegenüber der Dritten Welt am Beispiel von Mosambik und Äthiopien*, Berlin 1999, s. 224 i in.

operacyjne pełniły przede wszystkim funkcje doradcze i wspierające przy rodzinnych służbach bezpieczeństwa. Działalność ta dotyczyła zarówno budowy aparatu bezpieczeństwa, jak i bieżącej pracy politycznej i operacyjnej.

W NRD istniały grupy operacyjne służb bezpieczeństwa innych krajów. Najliczniejsza była grupa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zatrudniająca w latach osiemdziesiątych od pięciu do siedmiu etatowych pracowników oraz około czterech specjalistów kontrwywiadu wojskowego. Grupa operacyjna Czechosłowacji w Berlinie liczyła od czterech do sześciu stałych pracowników, Węgier – od dwóch do pięciu, a Bułgarii – do czterech. Istniały również grupy operacyjne Korei Północnej, Wietnamu, Mongolii i Kuby. Dzisiaj wiemy, że ich działalność polegała na zapewnianiu bezpieczeństwa i kontrolowaniu przedstawicielstw zagranicznych tych państw oraz ich obywateli, którzy zatrzymywali się na terenie NRD.

Najważniejszym wątkiem powinna tu być dominująca rola sowieckich sił bezpieczeństwa, jednak w archiwach Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD można znaleźć niewiele śladów jej działalności. Przykładem tej dominacji jest uzgadnianie strategii grup operacyjnych przez KGB i resort bezpieczeństwa NRD w sprawie kryzysu w Polsce<sup>8</sup>.

## Grupa Operacyjna Moskwa

Najdłużej istniejącą grupą operacyjną w krajach socjalistycznych była Grupa Operacyjna Moskwa. Jak wiadomo, po zakończeniu II wojny światowej w Dubnej i w innych miejscowościach ZSRR przetrzymywani byli wybitni niemieccy naukowcy i specjaliści, którzy pracowali nad tajnymi projektami badawczymi, w tym także wojskowymi. W roku 1951 na studia do Moskwy wysłano 175 maturzystów z NRD. Jednakże porozumienie na poziomie ministerialnym w sprawie stacjonowania grupy operacyjnej Moskwa zostało zawarte dopiero w 1973 r. w ramach ogólnego porozumienia o współpracy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego i sowieckiej służby bezpieczeństwa<sup>9</sup>.

Grupa Operacyjna Moskwa podlegała bezpośrednio kierownikowi Wydziału II, którym ostatnio był generał dywizji Günther Kratsch, lub jego zastępcy pułkownikowi Dieterowi Oertelowi. Funkcjonowała na podstawie regulaminu grupy operacyjnej Moskwa<sup>10</sup> oraz porozumień dotyczących zadań operacyjnych, zawartych między Wydziałem II Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD i Wydziałem II KGB.

Obok Grupy Operacyjnej Moskwa i jej delegatur – grup roboczych Leningrad i Kijów – na terenie Związku Radzieckiego działali także przedstawiciele innych pionów operacyjnych ernerdowskiego resortu bezpieczeństwa. Jak wiadomo,

<sup>8</sup> Por. BA, BstU, HA II/10 710, Grupa operacyjna Warszawa, Uwagi odnośnie do rozmowy z dowódcą grupy operacyjnej KGB towarzyszem generałem-lejtnantem Pawłowem w Ambasadzie ZSRR w Warszawie, 26 VII 1983 r., k. 254–255.

<sup>9</sup> Por. *ibidem*, SdM, 423, Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Projekt E. Honeckera przyjęty 28 XI 1973 r., k. 182–192.

<sup>10</sup> *Ibidem*, HA II/10 248, Regulamin grupy operacyjnej Wydziału Głównego II w ZSRR podpisany przez płk. Brücknera, Berlin, 1 VI 1986 r., k. 75–82.

służby bezpieczeństwa państw RWPG współpracowały między sobą przy realizacji takich zadań, jak ochrona produkcji związanej z obroną państwa, a także w sferze nauki, techniki, pozyskiwania energii i bogactw naturalnych oraz handlu zagranicznego. W latach osiemdziesiątych na budowach w Związku Radzieckim pracowało ponad 140 000 specjalistów i robotników z krajów RWPG, w tym od 5000 do 6000 pracowników z NRD, o których troszczyła się grupa robocza pionu XVIII (Arbeitsgruppe Linie XVIII) zajmującego się ochroną gospodarki narodowej.

Do Grupy Operacyjnej Moskwa należało także dwóch oficerów na etatach niejawnych Wydziału I z kontrwywiadu wojskowego i straży granicznej, którzy byli zatrudnieni jako dyplomaci w ambasadzie NRD w Moskwie i w konsulacie generalnym w Leningradzie. Ich zadaniem była ochrona przebywającego od dłuższego czasu w ZSRR personelu Narodowej Armii Ludowej. Do Grupy Operacyjnej Moskwa organizacyjnie przynależeli również dwaj pracownicy wywiadu, podlegający jednak jedynie kierownictwu Głównego Zarządu Wywiadu. Poza tym należeli do niej także kierownik wydziału do spraw bezpieczeństwa ambasady (ostatni na tym stanowisku był mjr Helmut Reinsch), a także wszyscy podlegający mu oficerowie do spraw bezpieczeństwa i kontroli.

Między Grupą Operacyjną Moskwa a biurem do spraw studentów zagranicznych ministerstwa szkolnictwa wyższego i zawodowego ZSRR istniały kontakty zarówno oficjalne, jak i nieoficjalne. Referat 8 Wydziału XX zajmował się ochroną nauki i szkół wyższych, a zatem także studentów z NRD studiujących za granicą. Kontrola nad wspólnymi programami badawczymi instytucji edukacyjnych krajów socjalistycznych została wpisana w długofalowy plan współpracy między Wydziałem XX i Wydziałem V radzieckiego KGB.

W roku 1989 grupa etatowych pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa NRD w ZSRR liczyła trzysta osób i dysponowała budżetem w wysokości około 483 000 marek dewizowych (ekwiwalent marki zachodniemieckiej). Jej ostatnim kierownikiem był płk Siegfried Schliebe, który objął to stanowisko po ppłk. Rudolfie Wenzelu. Po roku 1986 kierownikami grup roboczych byli mjr Rolf Biehl w Kijowie i kpt. Diethelm Kühl w Leningradzie. Wspólnie kierowali oni 88 tajnymi współpracownikami, 20 społecznymi współpracownikami oraz 20 tak zwanymi tajnymi współpracownikami łącznikowymi [Verbindungs-IM]<sup>11</sup>. Ci ostatni utrzymywali kontakty z osobami, które podejrzane były o prowadzenie „wroziej” lub wywiadowczej działalności. Do osób tych zaliczali się na przykład korespondenci i dyplomaci z RFN, ale także opozycjoniści, którymi z zasady zajmowano się we współpracy z radzieckimi służbami bezpieczeństwa.

Współpraca z KGB prowadzona była najczęściej w ramach referatów operacyjnych Wydziału II (kontrwywiad) i 5 Zarządu – tak zwanego referatu do spraw dysydentów i ideologii. Podczas corocznych spotkań roboczych kierowników wydziałów oceniano wyniki współpracy i określano jej perspektywy. Operacje przeprowadzone wspólnie w danym okresie ujmowane były w „Spisie działań polityczno-operacyjnych dotyczących interesujących obiektów” („Verzeichnis der

<sup>11</sup> *Ibidem*, HA II/10 219, Grupa operacyjna Moskwa, kierownictwo, analiza nieoficjalnej pomocy, Moskwa, 16 X 1989 r., k. 156–161.

politisch-operativen Maßnahmen zu gegenseitig interessierenden Objekten”)<sup>12</sup>. Przede wszystkim chodziło o zidentyfikowanie i rozpracowanie rezydentur oraz agentów w zachodnich przedstawicielstwach dyplomatycznych.

Radzieckie KGB często stawiało dysponującym nielicznymi tajnymi współpracownikami grupom Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD zbyt wysokie wymagania dotyczące współpracy przy działaniach operacyjnych, które leżały w interesie jedynie strony radzieckiej. Choć oficerowie enerdowscy starali się sprostać oczekiwaniom „braterskich służb”, z konieczności musieli jednak nieustannie wskazywać na właściwy zakres swych zadań. Nieraz pogardliwy stosunek sowieckich służb bezpieczeństwa wobec grupy operacyjnej wschodnioniemieckiego resortu bezpieczeństwa wiązał się z przedłużającym się czasem opracowywania przez nią spraw, w których współpracowano, lub całkowitym zaniechaniem współpracy i z ignorowaniem słusznych zażaleń na warunki pracy. Świadczą o tym skargi na niechętnie udostępnianie samochodów, które były ponadto częściowo niesprawne, na złe warunki sanitarne czy okresowy brak ogrzewania biur.

Wraz z rozpoczęciem pierestrojki Grupa Operacyjna Moskwa, zgodnie z rozkazami i po raz pierwszy z jawnie krytycznym nastawieniem, informowała o procesach zachodzących w polityce wewnętrznej ZSRR oraz przejawach jego rozpadu.

## Grupa operacyjna w Bułgarii

Konieczność stworzenia specjalnych grup Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD w innych krajach bloku wschodniego, mających za zadanie obserwowanie przebywających tam na stałe lub czasowo obywateli NRD, powstała dopiero po budowie muru berlińskiego, 13 sierpnia 1961 r. Choć w tym samym okresie zostały zamknięte także granice zachodnie krajów bloku, to jednak przez dłuższy czas uważano, że ich przekroczenie jest łatwiejsze i bardziej bezpieczne niż przekraczanie granicy między NRD a RFN<sup>13</sup>. Liczne mające miejsce każdego roku próby ucieczek obywateli NRD zaczynały się przeważnie od wycieczki do Czechosłowacji, na Węgry lub do Bułgarii.

Latem 1962 r. wschodnioniemieckie MBP wysłało swego pierwszego etatowego pracownika na bułgarskie wybrzeże Morza Czarnego, skąd najwięcej osób usiłowało uciec przez „zieloną granicę” do Turcji, Grecji lub Jugosławii. Osobami kontaktowymi w bułgarskiej służbie bezpieczeństwa byli: zastępca kierownika Wydziału do spraw Międzynarodowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Sofii, kierownik Referatu 8 (do spraw turystyki) II Zarządu Głównego MSW, stały przedstawiciel Wydziału do spraw Międzynarodowych w Warnie oraz pracownicy zarządów okręgowych i urzędów powiatowych MSW nad Morzem Czarnym. Nawiązane zostały oficjalne kontakty z ambasadorem NRD, kierow-

<sup>12</sup> Por. *ibidem*, ZAIG 5175, Wskazówki dotyczące rozmów między delegacjami Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego ZSRR pod kierownictwem gen. Czebrikowa i Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego w Berlinie w dniach 22–26 V 1984 r., k. 56.

<sup>13</sup> Por. M. Tantzsch, *Die verlängerte Mauer. Die Zusammenarbeit der Sicherheitsdienste der Warschauer-Pakt-Staaten bei der Verhinderung von „Republikflucht“*, „Abteilung Bildung und Forschung bei der BStU, Reihe B Analysen und Berichte” 1998, nr 1.

nikiem wydziału konsularnego i radcą handlowym w ambasadzie NRD w Sofii, a także z konsulem generalnym i wicekonsulem NRD w Warnie.

Na wniosek przedstawicieli MBP NRD Bułgarzy śledzili turystów z krajów zachodnich i obywateli NRD oraz ustalali personalia osób z RFN interesujących niemieckie służby bezpieczeństwa. Prowadzili tajne przeszukiwania pokoi hotelowych, brali udział w wykrywaniu prób ucieczek obywateli NRD i obserwowaniu gości z Zachodu, a w niektórych przypadkach dokonywali także zatrzymań. Grupa operacyjna rewanżowała się bułgarskim partnerom, przyczyniając się do „rozpoznania” przedstawicieli biur podróży z Berlina Zachodniego oraz RFN, którzy podejrzewani byli o wspieranie zachodnich tajnych służb.

W Warnie i Neseberze działania Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD wspierali stali przedstawiciele biur podróży NRD, tajni współpracownicy w obozach dla młodzieży w Primorsku i Kazavite oraz pracownicy Wydziału VIII MBP (obserwacja, dochodzenie, aresztowanie). Najbardziej liczną kategorię „pomocników” (Helfer) – w roku 1970 w czasie sezonu urlopowego było ich ponad tysiąc – stanowili wykorzystywani okresowo tajni współpracownicy podróżujący jako przewodnicy lub turyści.

W latach osiemdziesiątych grupa operacyjna w Bułgarii składała się z dziewięciu etatowych pracowników. Kierownik — ostatnim był mjr Lothar Stritzke – przebywał wraz z trzema pracownikami operacyjnymi i sekretarką w Warnie, jego zastępca wraz z dwoma pracownikami – w Burgas, a kolejny pracownik – w Sofii.

## Grupy operacyjne na Węgrzech

W porozumieniu z II Zarządem Głównym węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych grupy operacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego przebywały od lata 1964 r. w Budapeszcie i nad Balatonem. Na Węgry bardzo wiele osób jeździło prywatnie, co praktycznie uniemożliwiało kontrolowanie ich przez organy bezpieczeństwa. Najważniejszymi ośrodkami turystycznymi, poza Budapesztem oraz północnym i południowym wybrzeżem Balatonu, było zakole Dunaju (Wyszehrad i Esztergom), a także Kőszeg blisko granicy z Austrią. Wraz z nasilaniem się ruchu turystycznego zwiększała się także liczba ucieczek obywateli NRD. Stwierdzono również intensyfikację działań zachodniemieckich organizacji pomagających w przygotowaniu tych ucieczek oraz coraz częstsze kontakty między obywatelami NRD i osobami z krajów zachodnich. Służby bezpieczeństwa starały się ustalić możliwie najwięcej personaliów kontaktujących się ludzi. Zorganizowany ruch turystyczny kontrolowano, podobnie jak w Bułgarii, przeważnie dzięki przewodnikom i turystom, którzy byli albo etatowymi pracownikami eneradowskiego MBP, albo jego tajnymi współpracownikami.

Osobą kontaktową grupy operacyjnej był kierownik 10 Referatu II Wydziału węgierskiego MSW, który pośredniczył także w nawiązywaniu kontaktów ze służbami bezpieczeństwa w komitatach (województwach). Na wniosek funkcjonariuszy MBP NRD służby węgierskie przeprowadzały kontrole archiwów, zajmowały się krótko trwającymi śledztwami, a także udostępniały im sprzęt techniczny, mieszkania i punkty spotkań. Służby niemieckie odpowiedzialne były za zatrzymanie obywateli NRD, obserwacje i długotrwałe śledztwa.

Ostatnimi kierownikami grupy operacyjnej na Węgrzech byli ppłk Heinz Weller i jego zastępca mjr Peter Langner, którzy razem z jeszcze jednym pracownikiem operacyjnym oraz sekretarką przebywali tam na stałe. Latem grupa ta wspomagana była przez osobę pracującą w miejscowościach Veszprém, Siófok i Heviz. Kontrwywiad podlegał płk. Herbertowi Heckerodtowi.

Współpracownikami prowadzonymi przez grupę operacyjną byli dyrektor przedstawicielstwa biur podróży w Balatonfüred i kierownik biura „Interflug”. Przydzieleni grupie operacyjnej oficerowie łącznikowi służb partnerskich przebywali w Budapeszcie, a także w miejscowościach Veszprém, Siófok, Keszthely i Pecs.

W latach osiemdziesiątych węgierskie służby bezpieczeństwa coraz gwałtowniej reagowały na stawiane przez MBP NRD żądania dochodzeń, weryfikacji i kontroli poczty, które w sumie stanowiły ponad 90 proc. próśb o kontrolę kierowanych do Węgrów przez inne zaprzyjaźnione służby bezpieczeństwa. Wiceminister węgierskiego MSW i szef służby bezpieczeństwa zażądali wreszcie od energicznego resortu bezpieczeństwa rozwiązywania własnych problemów we własnym domu i nieobciążania nimi Węgiei.

## Grupa operacyjna w Czechosłowacji

W lipcu 1965 r. zawarte zostało porozumienie o współpracy między Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego NRD a czechosłowackim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, na mocy którego pracownicy MPB mogli działać na terenie Czechosłowacji w celu kontrolowania turystów z NRD. Pierwsza grupa operacyjna składała się jedynie z dwóch oficerów. Sieć tajnych współpracowników wówczas jeszcze nie istniała. Na terenie Bäder Dreieck, gdzie panował dość duży ruch turystyczny, także osób z krajów zachodnich, obu oficerów wspierał przedstawiciel wschodnioniemieckiego biura podróży w Karlovych Varach. Działające od sierpnia 1965 r. przedstawicielstwo wschodnioniemieckich biur podróży w Pradze informowało ich o pobytach grup turystycznych z NRD oraz instruowało przewodników wycieczek, co mają robić w przypadku ucieczek.

W Czechosłowacji kierownictwo służby bezpieczeństwa było częścią Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Strukturą nadrzędną nad czeskim i słowackim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych było federalne MSW, gdzie pracowała osoba kontaktowa grupy operacyjnej – kierownik Wydziału do spraw Międzynarodowych, dzięki któremu grupa operacyjna mogła składać wnioski o kontrolę poszczególnych osób, pojazdów, linii telefonicznych itd., o poszukiwania w archiwach podręcznych, a także o przeprowadzenie zatrzymań w punktach granicznych. Działania szerzej zakrojone, takie jak obserwacje, dłużej trwające śledztwa, wykorzystanie tajnych współpracowników i środków techniczno-operacyjnych, prowadzone były poprzez Wydziały do spraw Międzynarodowych obu ministerstw.

Od stycznia 1966 r. zaczęto usuwać prowizoryczne zabezpieczenia zainstalowane na granicy NRD i Czechosłowacji, a także elektryczne zabezpieczenia na granicy Czechosłowacji i RFN oraz Czechosłowacji i Austrii. Skutkiem tego było coraz więcej prób ucieczki. Dla Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego kłopotliwe było także zatrzymywanie się wycieczek z NRD i RFN w tych samych



hotelach, które coraz częściej wykorzystywane były jako miejsca spotkań krewnych, znajomych lub par z obu części Niemiec. Sieć tajnych współpracowników w rejonach atrakcyjnych pod względem turystycznym była konsekwentnie rozbudowywana, a grupa operacyjna została wzbogacona o dodatkowy personel. Do wspomnianych terenów turystycznych i urlopowych dołączono Karkonosze oraz Tatry Wysokie i Niskie.

Po wprowadzeniu ruchu bezwizowego oraz w związku z wydarzeniami Praskiej Wiosny gwałtownie wzrosła liczba prób uciezek obywateli NRD przez terytorium Czechosłowacji. Turystyka bezwizowa została zatem zablokowana i ponownie wprowadzono ją dopiero w 1972 r. Grupa operacyjna w Pradze została na okres przejściowy skierowana do tajnego wspierania procesu „normalizacji” razem z utworzoną wcześniej jednostką operacyjną kierowaną przez zastępcę Mielkego Brunona Beatera i wzmocniona przez pracowników wywiadu<sup>14</sup>.

Aż do upadku muru berlińskiego najważniejszym zadaniem grupy operacyjnej była obserwacja turystów. Następnym była kontrola obywateli NRD mieszkających w Czechosłowacji. W listopadzie 1989 r. ich liczba wynosiła około 1000, z czego około 30 proc. stanowili pracownicy przedstawicielstw NRD wraz z rodzinami, a następne 30 proc. – studenci, doktoranci i kadra naukowa na uczelniach.

W kwietniu 1987 r. dowódcę grupy operacyjnej mjr. Oswalda zastąpił ppłk Dietrich Krause. Jego podwładni pracowali w Pradze, Karlovych Varach i Bratysławie. Kolejni dwaj pracownicy MBP NRD usytuowani byli w Głównym Zarządzie Straży Granicznej w Brnie i w Wydziale Dochodzeń w porcie lotniczym w Pradze.

Zgodnie z zestawieniem z października 1989 r.<sup>15</sup> grupa operacyjna w Czechosłowacji dysponowała łącznie 33 tajnymi współpracownikami z NRD, którzy tam pracowali lub studiowali. Oficerowie MBP nawiązywali także kontakty z obywatelami Czechosłowacji<sup>16</sup>, przede wszystkim z byłymi pracownikami czeskosłowackich służb bezpieczeństwa, którzy po przejściu na emeryturę byli nadal gotowi do usług, albo z wyższymi urzędnikami.

## Grupa Operacyjna Warszawa

Do roku 1980 wschodniemieckie Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego nie utrzymywało na terenie Polski żadnych grup operacyjnych. Można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że taki stan rzeczy wynikał z niechętniej postawy Polaków wobec Niemców. Mimo to w Polsce prowadzono kontrolę nad obywatelami Niemiec Wschodnich, łącznie z personelem przedstawicielstw NRD. Po wprowadzeniu w styczniu 1972 r. ruchu bezwizowego, podczas corocznej konferencji służb specjalnych podjęta została bezpośrednia

<sup>14</sup> Por. M. Tantzsch, *Staatssicherheit mit „menschlichem Antlitz“*. Die Folgen des Prager Frühlings für den tschechoslowakischen Staatssicherheitsdienst und seine Wechselbeziehungen zum MfS, „Deutschland Archiv” 1998, nr 4, s. 533–546.

<sup>15</sup> BA, BStU, HA II/10 773, k. 12–17.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Grupa operacyjna Ministerstwa Bezpieczeństwa w Czechosłowacji, Zestawienie powiązań z obywatelami Czechosłowacji i obcokrajowcami, Praga, listopad 1989 r., k. 18–19.

współpraca między władzami terenowymi MBP NRD na obszarach przygranicznych – w Karl-Marx-Stadt (Chemnitz), Dreźnie, Cottbus, Frankfurt nad Odrą, Neubrandenburgu, a później także w Rostocku – a polskimi służbami bezpieczeństwa z terenów po polskiej stronie granicy. Szczególną uwagę zamierzano zwrócić na „środowiska artystyczne, twórcze i siły rewizjonistyczne”, ponieważ swoboda przesiedlania się dawała im jakoby większe możliwości „międzynarodowego stowarzyszenia się”<sup>17</sup>.

Dzięki wykorzystaniu tajnych współpracowników, zatrudnionych we wschodniemieckich biurach podróży, oraz innych „sił operacyjnych” w ośrodkach turystycznych, takich jak Warszawa, Szczecin, wybrzeże Morza Bałtyckiego, Zakopane i Karpacz, możliwe było kontrolowanie turystów z NRD. 16 maja 1974 r. zostało zawarte porozumienie o współpracy między Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>18</sup>, które umożliwiała obu stronom „ochronę obywateli danej strony przebywających na terytorium drugiej strony oraz przeprowadzanie odpowiednich działań”. Współpraca na konkretnych obszarach została nawiązana na podstawie protokołów dodatkowych, planów perspektywicznych oraz roboczych i rzeczywiście była realizowana<sup>19</sup>.

Powołując do życia Centralną Grupę Koordynacyjną, Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD stworzyło instytucję, której podstawę działania określał liczący 180 stron rozkaz nr 1/75 o „zapobieganiu, rozpoznawaniu i uniemożliwianiu nielegalnego opuszczania terytorium NRD oraz zwalczaniu działań antypaństwowych” z 15 grudnia 1975 r.<sup>20</sup> Ustęp 5 tego rozkazu ustalał ramy współpracy ze służbami partnerskimi.

Wraz ze wzrostem wpływu sił reformatorskich na procesy polityczne i społeczne w Polsce, na przełomie roku 1980 i 1981 kraj ten z wiernego sprzymierzeńca wspólnoty państw socjalistycznych stał się niepewnym ogniwem, które zagrażało nie tylko jej jedności, ale także wątlej równowadze sił w Europie, a ponadto, jako przykład dla innych, stanowił zagrożenie dla wewnętrznej stabilności pozostałych krajów bloku wschodniego. Dla Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD – podobnie jak dla innych tajnych służb krajów socjalistycznych – Polska stała się terenem działań operacyjnych<sup>21</sup>. Po podpisaniu porozumienia gdańskiego 31 sierpnia 1980 r. MBP, na rozkaz kierownictwa SED, zmobilizowało swoje siły, aby za pomocą dostępnych środków uchronić przed rozerwaniem najsłabsze ogniwo Układu Warszawskiego.

W podsumowaniu spotkania służbowego poświęconego sytuacji w Polsce, które miało miejsce 2 września 1980 r., Mielke wystosował do kierowników

<sup>17</sup> Por. *ibidem*, ZAIG 7693 b, Projekt wystąpienia ministra Ericha Mielkego na konferencji służbowej w 1972 r., k. 226 i n.

<sup>18</sup> *Ibidem*, ZAIG 5627a, k. 19 i n.

<sup>19</sup> Por. M. Tantzsch, *Wir fangen an, neue gute Traditionen in der Zusammenarbeit zu schaffen. Über die geheimdienstlichen Beziehungen der DDR zur Volksrepublik Polen im Spiegel der MfS-Akten* [w:] *Przyjaźń nakazana: stosunki między NRD i Polską w latach 1949–1990*, red. B. Kerski, Szczecin 2003.

<sup>20</sup> BA, BStU, MfS-BdL, Dokument nr 004806.

<sup>21</sup> Tym terminem tajne służby NRD określały ogólnie Republikę Federalną Niemiec i kraje zachodnie jako obiekty operacji wywiadowczych oraz politycznych ingerencji w sprawy wewnętrzne.

jednostek operacyjnych resortu bezpieczeństwa alarmujący apel<sup>22</sup>, w którym domagał się zintensyfikowania pracy wywiadowczej zarówno w Polsce, jak i na Zachodzie. 8 września 1980 r., w porozumieniu ze stroną polską, zlecił utworzenie grupy operacyjnej w Warszawie. W wyniku opatrzonego tą samą datą „Wniosku o wykorzystanie pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego w PRL”, którego autorem był kierujący Wydziałem II gen.-mjr Günther Kratsch<sup>23</sup>, na początek wyznaczono trzech pracowników grupy. Postawiono przed nią następujące zadania: zapewnienie stałych oficjalnych kontaktów z polskimi organami bezpieczeństwa, koordynacja tajnych działań w przedstawicielstwach NRD w Polsce, łącznie z werbowaniem nowych tajnych współpracowników, rozpoznanie i opracowanie współpracowników tajnych służb w przedstawicielstwach krajów niesocjalistycznych w Polsce oraz stała analiza sytuacji wewnętrznej.

W regulaminie działania nowej jednostki<sup>24</sup> obok obywateli NRD wymienia się Ambasadę NRD łącznie z biurem attaché wojskowego, konsulaty generalne w Gdańsku i Wrocławiu, przedstawicielstwo handlowe łącznie ze specjalną strefą handlu zagranicznego, placówki kulturalne i informacyjne oraz instytucje edukacyjne, studentów i doktorantów z NRD w cywilnych i wojskowych uczelniach wyższych PRL, przedsiębiorstwa transportowe i biura korespondentów prasowych.

Zadania kontrwywiadowcze wśród personelu ambasady realizowane były przez grupę roboczą „bezpieczeństwo wewnętrzne”, nadzorowaną przez dowódcę Grupy Operacyjnej Warszawa. Do 1986 r. grupa ta stworzyła m.in. kartotekę wszystkich pracowników przedstawicielstw NRD w Polsce i członków ich rodzin oraz kartotekę wszystkich obywateli NRD mieszkających na stałe w Polsce, aby można było lepiej ich obserwować oraz ustalić ich kontakty i „zawody interesujące z punktu widzenia działań operacyjnych”<sup>25</sup>.

Do Grupy Operacyjnej Warszawa włączony został pełnomocnik do spraw bezpieczeństwa ambasady i podlegli mu oficerowie na etatach niejawnych – szyfrant, radiotelegrafista, pracownik Wydziału I (kontrwywiad) i oficer łącznikowy Głównego Zarządu Wywiadu. Tutaj także – podobnie jak w grupach operacyjnych w innych krajach – zasadą było, że pracownicy grupy nadzorowani byli bezpośrednio przez konkretne jednostki Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, pracując pod kierownictwem dowódcy grupy operacyjnej. Później do grupy tej dołączono także przedstawiciela Pionu XVIII (ochrona gospodarki narodowej).

Najważniejsze zadania grupy operacyjnej Warszawa na rok 1982, podczas kryzysu w Polsce, ujęte zostały w dokumencie z 18 listopada 1981 r.<sup>26</sup> Najistotniejsze z nich polegało na zdobywaniu informacji dotyczących układu sił w Polsce i w tym celu Główny Zarząd Wywiadu oddelegował do Polski oficera łącznikowego

<sup>22</sup> *Ibidem*, 102689, MfS-BdL, pismo z 9 X 1980 r. GVS MfS 0008 Nr. 18/80.

<sup>23</sup> *Ibidem*, HA II/10 280, k. 466–467.

<sup>24</sup> *Ibidem*, 62, Regulamin grupy operacyjnej Wydziału Głównego II w PRL potwierdzony przez gen. Kratscha, Berlin, b.d., k. 377–384.

<sup>25</sup> *Ibidem*, 237, Szacunki grupy operacyjnej Warszawa dotyczące rezultatów pracy w pierwszej połowie 1986 r., Warszawa, 9 VI 1986 r., k. 1–11.

<sup>26</sup> *Ibidem*, 238, k. 125 i in.

Güntera Hasteroka oraz wielu innych agentów<sup>27</sup>. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego bardzo potrzebowało informacji<sup>28</sup>.

Plan ten jest źródłem informacji o oficjalnych powiązaniach grupy operacyjnej z polskimi służbami bezpieczeństwa oraz o efektywnym wykorzystaniu istniejących powiązań w celu zdobycia dodatkowych informacji. Kontakty z polskim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych miały zostać rozbudowane do poziomu zastępców kierowników i kierowników poszczególnych wydziałów. Członkowie grupy operacyjnej mieli wykorzystywać kontakty z komendantami milicji w ich okręgach konsularnych w celu stworzenia dalszych powiązań z polskimi służbami bezpieczeństwa i milicją w poszczególnych województwach. Poza tym, poprzez tajnych współpracowników i osoby kontaktowe (Kontaktpartnern), należało nawiązać kontakt z „wrogimi siłami”.

W działalność operacyjną w Polsce zaangażowane były także terenowe jednostki MBP NRD. Na polecenie ministra z 28 października 1980 r. w zarządzie okręgu Frankfurt nad Odrą (BV Frankfurt/Oder) stworzono w ramach Referatu II (Abteilung II) grupę roboczą Polska. Okręgowe jednostki Ministerstwa Bezpieczeństwa w Rostocku, Neubrandenburgu, Frankfurcie nad Odrą, Cottbus i Dreźnie miały koncentrować się na nawiązaniu kontaktu z sąsiednimi województwami. Dla wzmocnienia oddziałów przygranicznych przeniesieni zostali tam doświadczeni pracownicy operacyjni.

Do roku 1982 Grupa Operacyjna Warszawa pod dowództwem ppłk. Herbricha została uzupełniona o mjr. Wenzla, Reimanna, Gottschlinga oraz Fiedlera. Głównym pełnomocnikiem do spraw bezpieczeństwa ambasady (ambasadorem NRD był wówczas Egon Winkelmann) został kpt. Pfeffer.

Członkowie grupy operacyjnej Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego zostali ulokowani w siedzibie ambasady NRD (al. I Armii Wojska Polskiego 4/6), gdzie mieli do dyspozycji 10 pokoi. Podporządkowani byli polskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, po którym mogli swobodnie się poruszać. Grupa miała swoje placówki w Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu i Katowicach. W Polsce najważniejszymi partnerami MBP NRD, oprócz centrali polskich służb bezpieczeństwa, były Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wojewódzkie komendy milicji, służby graniczne, ORMO, służby celne, Biuro Ochrony Rządu oraz prokuratury i sądy.

Aby zdobyć wiarygodne informacje dotyczące stosunków panujących w polskim wojsku, dowódca Wydziału Głównego I (Hauptabteilung I) został upoważniony do rozbudowywania powiązań z jednostkami kontrwywiadu oraz wzmocnienia kontaktów między dowództwem Narodowej Armii Ludowej a armią polską.

Istniała także współpraca między Pionem XVIII (ochrona gospodarki narodowej) i odpowiadającym jej Departamentem V (wcześniej III) polskiego MSW polegająca przede wszystkim na wspólnym prowadzeniu czynności operacyjnych przeciw tym przedstawicielom zachodnich firm, których podejrzewano o zbiera-

<sup>27</sup> Por. *ibidem*, 280, Porozumienie między Głównym Zarządciem II i Departamentem II polskiego MSW dotyczące czynności grup operacyjnych MBP NRD w PRL na podstawie potwierzonego przedłożenia towarzysza ministra z 8 IX 1980, Berlin, 16 IX 1980 r., k. 495–497.

<sup>28</sup> Por. *ibidem*, Dokument zastępcy ministra bezpieczeństwa państwowego dotyczący pozyskiwania informacji odnośnie do wrogiej działalności przeciwko PRL i innym krajom socjalistycznym, Berlin, 17 XI 1980 r., k. 487–493.

nie tajnych informacji, lub tym, którzy próbowali przekupić pracowników przedstawicielstw handlowych i przemysłu, aby w ten sposób zapewnić sobie korzystne kontrakty. W kręgu zainteresowań służb bezpieczeństwa znajdowali się także pracownicy firm zachodniemieckich, którzy podczas podróży służbowych wykorzystywani byli jako kurierzy do przemykania nielegalnej literatury lub materialnego i finansowego wsparcia dla opozycjonistów.

Wydział XX (ochrona aparatu państwowego, Kościół, opozycja polityczna) delegował do Polski oficera łącznikowego, który zajmował się podtrzymywaniem kontaktów z Departamentem III (wcześniej IV) MSW. Do jego zadań należała m.in. obserwacja studentów z NRD<sup>29</sup>.

Koszty utrzymania Grupy Operacyjnej Warszawa gwałtownie rosły. Jej budżet na rok 1981 zaplanowano na poziomie 80 000, ale już w roku 1982 przewidywano konieczność pięciokrotnego podwyższenia tej kwoty<sup>30</sup>.

Za kierowanie Grupą Operacyjną Warszawa i kontrolę nad nią odpowiedzialny był dowódca utworzonej w 1980 r. grupy roboczej 4 w Wydziale Głównym II (w 1984 r. nastąpiła zmiana nazwy na Wydział II/10 – HA II/10) płk Willi Brückner, któremu podlegały także koordynacja i środki bezpieczeństwa. Referat 1 Wydziału Głównego II/10 miał za zadanie zapewnić grupie dostęp do regularnych i aktualnych informacji o sytuacji w Polsce oraz operacyjnie wspierać zarówno grupę operacyjną i jej placówki, jak i polskie służby bezpieczeństwa. Referat ten organizował podróże służbowe członków Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego do Polski, koordynował współpracę różnych pionów, a także dokumentował współpracę grupy z osobami kontaktowymi w Polsce pochodzącymi z wpływowych środowisk.

Referat 2 wydziału, w którym pracowały trzy osoby, werbował tajnych współpracowników Grupy Operacyjnej Warszawa i opiekował się nimi, a także opracowywał działania operacyjne. Referat 5 opracowywał m.in. analizy i opinie dotyczące sytuacji w polskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Wojsku Polskim oraz prowadził kartoteki osób z aparatu państwowego i partyjnego.

W październiku 1980 r. ministra spraw wewnętrznych Stanisława Kowalczyka usunięto ze stanowiska<sup>31</sup>. Jego następcą został gen. Mirosław Milewski. 31 lipca 1981 r. stanowisko to objął zaufany człowiek premiera Jaruzelskiego, gen. Czesław Kiszczak. Nakazał on przegrupowanie jednostek MSW na sposób wojskowy w tak zwane służby.

1 czerwca 1982 r., z powodu aktywizującej się w podziemiu opozycji, w polskim MSW utworzono ściśle tajne Biuro Studiów z około 60 etatami, którego zadanie polegało na przenikaniu do elit „Solidarności”. Ta jednostka specjalna była wspierana przez Grupę Operacyjną Warszawa.

<sup>29</sup> Zob. *ibidem*, HA XX/AKG, 5901, Protokół dotyczący współpracy między III Departamentem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wydziałem XX Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w latach 1983–1988 (projekt), k. 4–7.

<sup>30</sup> Zob. *ibidem*, Dokument Wydziału Finansów MBP NRD dotyczący dostarczania dalszych środków finansowych dla Grupy Operacyjnej Warszawa, 7 VII 1981 r., k. 153–154.

<sup>31</sup> Zob. W. Sawicki, *Was weiß man von den Geheimdiensten der Volksrepublik Polen?*, „Zeitschrift des Forschungsverbundes SED-Staat” 1998, nr 6, s. 55–92.

W tym okresie w Departamencie II polskiego MSW (kontrwywiad) istniał Wydział 3, który jako „pion niemiecki” był odpowiedzialny za bezpośrednią współpracę z Wydziałem Głównym II/10 MBP NRD. Ustawa z 14 lipca 1983 r.<sup>32</sup> regulowała kompetencje ministra spraw wewnętrznych i zakres zadań podległych mu organów, w tym także służb bezpieczeństwa. Po utworzeniu Grupy Operacyjnej Warszawa Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego starało się nawiązać bezpośrednie kontakty robocze z Departamentem II polskiego MSW. Dotychczas służby bezpieczeństwa obu krajów regularnie współpracowały, m.in. odbywano kilka spotkań roboczych rocznie. Współpraca dotyczyła wywiadu zagranicznego i obejmowała przede wszystkim konsultacje i wymianę doświadczeń, a także rozpoznanie tajnych rezydentur krajów zachodnich, szczególnie USA, oraz wspólne opracowywanie „obiektów kluczowych” w Republice Federalnej Niemiec z zastosowaniem „środków czynnych”<sup>33</sup>. Obejmowała również kontrolę ruchu granicznego i turystyki, ochronę gospodarki narodowej – przede wszystkim podczas targów międzynarodowych w Polsce, a także kontrolę pracowników polskich zatrudnionych w NRD<sup>34</sup> oraz kultury, Kościoła, młodzieży i inteligencji. Współpracowano w sferze technik operacyjnych, obrony przed działaniami terrorystycznymi oraz postępowania śledczego, przekazywania informacji, ochrony osób, kryptografii i obserwacji.

Po wybuchu kryzysu w Polsce Zarząd Główny Wywiadu (HVA) zaplanował na rok 1981 pierwsze „spotkanie robocze dotyczące dywersji polityczno-ideologicznej”<sup>35</sup>, czyli pola działania, którym w latach poprzednich zajmowały się przede wszystkim Wydziały Główne XX oraz II wspólnie z polskimi partnerami. Dalsze plany spotkań roboczych w Warszawie i Berlinie Wschodnim przewidywały do siedmiu konsultacji rocznie. Najważniejszymi poruszonymi w ich ramach tematami były „środki czynne” oraz „praca w RFN”. Chodziło prawdopodobnie przede wszystkim o zwalczanie polskich organizacji emigracyjnych na Zachodzie. Polska służba bezpieczeństwa ustaliła dwa ośrodki w Europie Zachodniej, w których zajmowano się działalnością antypolską lub antysocjalistyczną – Radio Wolna Europa oraz paryskie środowisko wydające kwartalnik „Kontakt”.

Swoje plany współpracy z polskimi organami bezpieczeństwa miał także odpowiedzialny za grupę operacyjną Wydział II i dotyczyły one służb wywiadowczych RFN, tajnych służb amerykańskich, korespondentów z państw NATO oraz kontroli poczty w celu wykrycia „wywrotowej działalności imperialistycznych służb tajnych i obrony przed dywersją polityczno-ideologiczną”<sup>36</sup>. Powstały także plany współpracy innych ważnych służb specjalnych, na przykład sektora operacyjno-technicznego i Pionu XX, który był szczególnie zaangażowany w okre-

<sup>32</sup> Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1983, nr 38.

<sup>33</sup> BA, BStU, Abt. X 280, Plan pracy na rok 1979 określający konkretnie państwa i partie, przenikanie do wrogich tajnych służb, operacyjne wykorzystywanie Polonii w USA, zabezpieczenie wyjazdów i przyjazdów, k. 474.

<sup>34</sup> Do ochrony polskich robotników Departament III polskiego MSW-SB utworzył w NRD specjalną grupę operacyjną.

<sup>35</sup> *Ibidem*, Abt. X 279, k. 343.

<sup>36</sup> Zob. Porozumienie o współpracy i wzajemnej kooperacji między II Głównym Wydziałem MBP NRD i Departamentem II MSW PRL na okres 1982–1985 podpisane przez gen. Zdzisława Sarewicza i gen.-mjr. Günthera Kratscha.

sie wizyt papieża Jana Pawła II we wspieranie SB „w zwalczaniu wrogich osób i grup klerykalnych”<sup>37</sup>.

Wydział III (wywiad i kontrwywiad radiowy) wysłał w 1985 r. do Warszawy specjalistów, których zadaniem była obserwacja połączeń satelitarnych ambasady Stanów Zjednoczonych.

Należy zwrócić uwagę, że tajna współpraca na poziomie pionów przebiegała niezależnie od działalności Grupy Operacyjnej Warszawa, choć była przez nią wspierana logistycznie.

Jedną z najwyższych rangą osób kontaktowych Grupy Operacyjnej Warszawa był zastępca dyrektora gabinetu ministra spraw wewnętrznych płk Stefan Szymczykiewicz, który – jak sam powiedział – otrzymał od ministra Kiszczaka osobiste polecenie „wyczerpującego i obiektywnego informowania bratnich służb socjalistycznych o wydarzeniach w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”<sup>38</sup>. Z polskimi organami bezpieczeństwa można było w każdej chwili skontaktować się za pomocą aparatu wcz<sup>39</sup>. Pilne informacje przekazywano przez oficera dyżurnego w Gabinetie Ministra polskiego MSW.

Wschodnioniemieckie służby specjalne regularnie współpracowały także z kontrwywiadem służb specjalnych Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii i Kuby, które miały swoje placówki w Polsce. Oprócz wymiany informacji na tematy dotyczące sytuacji politycznej w Polsce, jednym z głównych celów było współdziałanie operacyjne i rozpracowywanie określonych osób – na przykład w ramach zwalczania struktur opozycyjnych utrzymujących kontakty z krajami zachodnimi lub identyfikacji osób, które odwiedzały ambasady krajów zachodnich<sup>40</sup>.

W połowie lat osiemdziesiątych personel Grupy Operacyjnej Warszawa liczył już czternastu etatowych pracowników. Do lutego 1987 r. grupą operacyjną dowodził Hans Gottschling, którego zastąpił ppłk Peter Wilkes. Jego zastępca, mjr Berndt Schulze, był odpowiedzialny za współpracę operacyjną z polskimi służbami bezpieczeństwa oraz kierował pracą tajnych współpracowników. Trzech pracowników zajmowało się kontrwywiadem wśród pracujących w Polsce obywateli NRD, jeden – zabezpieczeniem materiałowo-technicznym. Oficerem łącznikowym z polskim zarządem wywiadu był kpt. Knut Voigt. Do grupy operacyjnej włączono sześciu oficerów na etacie niejawnym: głównego pełnomocnika do spraw bezpieczeństwa ambasady Niemiec mjr. Wernera Müllera (pseudonim „Robert”) oraz osoby zajmujące się ochroną przedstawicielstw zagranicznych<sup>41</sup>.

We wrześniu 1981 r. Grupa Robocza 4 Wydziału II przedstawiła raport roczny<sup>42</sup>. Można w nim znaleźć m.in. informację o tym, że istniejąca od roku jednost-

<sup>37</sup> *Ibidem*, Abt. X, 280, Plan pracy na rok 1983, k. 139.

<sup>38</sup> *Ibidem*, HA II/10, 710, Informacja towarzysza pułkownika Stefana Szymczykiewicza, zastępcy dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych Polski, Berlin, 13 III 1987 r., k. 59–60.

<sup>39</sup> Wcz – zabezpieczona przed podsłuchem linia telefoniczna wysokiej częstotliwości.

<sup>40</sup> Zob. *ibidem*, 62, Sprawozdanie za rok 1988 szefa Wydziału Głównego II/10, Berlin, 6 I 1989 r., k. 13–33.

<sup>41</sup> *Ibidem*, 279, k. 37 i n.

<sup>42</sup> *Ibidem*, 62, Grupa robocza 4, Sprawozdanie roczne z 1981 r., Berlin, 30 IX 1981 r., k. 394–411.

ka zebrała w sumie 633 raporty, oparte na różnych źródłach. Na raportach dziennych Grupy Operacyjnej Warszawa oparte były 302 raporty, na informacjach od pracowników innych sojuszniczych służb bezpieczeństwa – 86, na raportach pracowników polskiego zarządu wywiadu, informacjach tajnych współpracowników i innych nieoficjalnych kontaktów Grupy Operacyjnej Warszawa – 608; na raportach Grupy Operacyjnej Warszawa przygotowanych na podstawie informacji własnych – 153, na informacjach innych jednostek Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego – 66, na informacjach z oryginalnych materiałów „Solidarności” – 73. Poza tym Grupa Operacyjna Warszawa przygotowała trzy analizy dotyczące przyczyn i przebiegu kryzysu w Polsce.

W ramach wspierania polskich służb bezpieczeństwa Wydział II przekazywał im za pośrednictwem Grupy Operacyjnej Warszawa informacje o rzekomej działalności służb zachodnioniemieckich skierowanej przeciw polskim obywatelom i polskim organizacjom w RFN, o personaliach obywateli polskich odwiedzających przedstawicielstwo Niemiec Zachodnich w NRD, utrzymujących „stałe telefoniczne, korespondencyjne i osobiste kontakty” z osobami z krajów zachodnich lub tych, którzy prowadzili „działalność polityczną albo kryminalną w NRD lub w innych państwach socjalistycznych”. Dodać do tego należy jeszcze „działalność organizacji rewanzystowskich i innych organizacji wrogich PRL”.

Zebrane w ciągu roku dane Grupy Roboczej 4 obejmowały 12 000 osób w tak zwanych kartotekach podejrzanych, poszukiwanych i wskazywanych, 2600 osobistych akt obywateli polskich dysponujących licznymi kontaktami z Zachodem, oraz 572 fakty polityczno-operacyjne. Ten pierwszy bilans nie wygląda bynajmniej źle, zważywszy na to, że nowo założona jednostka mogła korzystać początkowo wyłącznie z tajnych współpracowników Wydziału Głównego II/14 (ochrona Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawicielstw zagranicznych), którymi byli wyłącznie obywatele NRD przebywający w Polsce przez dłuższy czas z powodów służbowych lub zawodowych, niekoniecznie gotowi do podjęcia nowych obowiązków.

Z pomocą Grupy Operacyjnej Warszawa i dzięki skutecznemu wykorzystaniu tajnych i społecznych współpracowników z NRD, którzy mieli kontakt z osobami na kluczowych stanowiskach w Polsce, można było szybko rozwijać działalność. Początkowo najważniejsze były informacje dotyczące ogólnej sytuacji w kraju, potem także działalności polskiej opozycji oraz informacje o sympatyzujących z nią organizacjach i osobach na Zachodzie. Praca tajnych współpracowników wspierana była również przez grupy robocze i referaty powstające w okręgowych zarządach MBP NRD, których struktura była analogiczna do struktury referatu podstawowego (Basisreferat).

Do połowy lat osiemdziesiątych Grupa Operacyjna Warszawa oraz oficerowie na etatach niejawnych w przedstawicielstwach NRD w Polsce stworzyli sieć około 150 tajnych współpracowników<sup>43</sup>. Sieć informatorów uzupełniana była przez tak zwane osoby kontaktowe (Kontaktpersonen – KP) lub ludzi, z którymi kontaktowano się oficjalnie. Rodzaje powiązań zapisywano pod zaszyfrowanymi

<sup>43</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie dotyczące spotkań i pozyskiwania informacji za I kwartał 1985 r., k. 304.



określeniami: „Fred” oznaczał osoby kontaktowe w polskim MSZ, „Martin” – tajnych współpracowników grupy operacyjnej Warszawa, „Konrad” – niezwerbowane osoby kontaktowe i wreszcie „Rudolf” – osoby związane z należącymi do dwóch ostatnich kategorii („Martin” lub „Konrad”).

Z zestawienia tych „źródeł” sporządzonego przez MBP NRD 14 listopada 1986 r. można wywnioskować, że informatorzy pochodzili z ministerstw, wymiaru sprawiedliwości, wojska, Kościołów i związków zawodowych<sup>44</sup>.

Oznaczenia kodowe tajnych współpracowników i osób kontaktowych w Polsce

I. Warszawa (tj. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i przedstawicielstwa zagraniczne)	1 – 199
II. Województwa południowo-wschodnie i wschodnie (tj. osoby kontaktowe w urzędach wojewódzkich, tajni współpracownicy Grupy Operacyjnej Warszawa w przedstawicielstwach NRD, na uczelniach wyższych, m.in. w Krakowie i Katowicach)	201 – 299
III. Województwa północne (podobnie jak w punkcie II, a ponadto Konsulat Generalny NRD w Gdańsku)	301 – 399
IV. Województwa południowo-zachodnie i zachodnie (podobnie jak w punkcie II, a ponadto Konsulat Generalny NRD we Wrocławiu)	401 – 499
V. Rejon Warszawy i sąsiadujące z nim województwa (poza urzędami centralnymi wymienionymi w punkcie I)	501 – 599

Oznaczenia kodowe współpracowników i osób kontaktowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych PRL

Gabinet Ministra	1 – 10
Departament I (wywiad)	11 – 20
Departament II (kontrwywiad)	21 – 50
Departament III (organizacje polityczne, media, prasa)	51 – 70
Departament IV (Kościół, młodzież, kultura, inteligencja)	71 – 90
Departament V (gospodarka)	91 – 110
Departament VI (rolnictwo i leśnictwo, ochrona środowiska, geologia)	111 – 120
Biuro badawcze	121 – 125
Biuro „W” (kontrola korespondencji)	126 – 130
Biuro Studiów (zwalczanie opozycji)	131 – 135
Biuro „B” (obserwacja, dochodzenie)	136 – 140
inne	141 – 160
rezerwa	161 – 199

O tym, jak ważne dla kierownictwa NRD były działania wywiadowcze na terenie Polski, świadczą znaczne i rosnące z roku na rok środki finansowe przezna-

<sup>44</sup> Zob. *ibidem*, 712, Zestawienie tajnych współpracowników kontaktowych Grupy Operacyjnej Warszawa, 15 XI 1986 r., k. 42–87.

czane na ten cel. Na rok 1989 Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego planowało dla grupy operacyjnej Warszawa budżet w wysokości ponad 29 mln złotych, co odpowiadało około 554 tys. marek dewizowych i było najwyższą sumą, jaką resort przeznaczył dla swoich grup operacyjnych za granicą<sup>45</sup>.

Znaczna część informacji przechodzących przez Grupę Operacyjną Warszawa pochodziła z oficjalnych kontaktów służbowych i dotyczyła sytuacji wewnętrznej oraz sprawozdań polskiej Służby Bezpieczeństwa o rozpoznaniu i likwidowaniu struktur opozycyjnych. Szczególnie po wprowadzeniu stanu wojennego Polska była skazana na wsparcie sojuszników, co m.in. przyczyniło się do zmiany w stosunkach między partnerami. Na ważnych obszarach zawierano porozumienia i zacieśniano współpracę. Nigdy wcześniej nieszczęsny sojusz obu służb bezpieczeństwa nie był tak silny, jak w przeddzień historycznego przełomu.

## Podsumowanie

Zadania grup operacyjnych Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD w państwach bloku wschodniego polegały przede wszystkim na kontrolowaniu zatrzymujących się tam na krótszy lub dłuższy czas obywateli NRD. W krajach atrakcyjnych turystycznie, to znaczy na Węgrzech, w Bułgarii i Czechosłowacji, oznaczało to najczęściej zapobieganie ucieczkom do RFN. Delegatury MBP mogły jednak tylko częściowo uczestniczyć w realizacji tak ogromnego zadania, jakim było kontrolowanie niezliczonych turystów, studentów, naukowców, pracowników oraz personelu przedstawicielstw NRD. Dlatego w działania te zaangażowane było całe ministerstwo łącznie z oddziałami terenowymi. We wszystkich krajach bloku socjalistycznego powstały rozgałęzione systemy tajnych współpracowników, z którymi powiązane były także instytucje państwowe odpowiedzialne za wysyłanie za granicę personelu i turystów.

Pozycja grupy operacyjnej zależała od stosunków między NRD a danym krajem bloku wschodniego. Pod względem znaczenia, kompetencji i liczby personelu radziecka grupa w Berlinie miała status niewątpliwie wyższy niż niemiecka w Moskwie. Bułgaria, Węgry i Czechosłowacja chętnie zgadzały się na współpracę i służyły grupie operacyjnej pomocą swoich służb bezpieczeństwa. Polska zaś dopiero we wrześniu 1980 r. wyraziła zgodę na utworzenie Grupy Operacyjnej Warszawa. W tym przypadku kontrola obywateli NRD miała niewielkie znaczenie – o wiele ważniejsze było wykorzystanie wszystkich oficjalnych i nieoficjalnych możliwości uzyskania informacji o wewnętrznej sytuacji Polski, a także rozpracowanie wspólnie z polskimi służbami bezpieczeństwa obywateli polskich działających w opozycji oraz członków tajnych służb krajów zachodnich. W bardzo krótkim czasie nowo powołanej grupie operacyjnej udało się stworzyć w ambasadzie w Warszawie centralę, która werbowała i prowadziła agentów oraz informatorów we wszystkich ważnych środowiskach Polski.

Wraz z rozpoczęciem pierestrojki Związek Radziecki sam stał się niepewnym ogniwem bloku, a grupa operacyjna w Warszawie przejęła rolę reportera informującego o stosunkach wewnętrznych w ZSRR i podobnie jak grupy operacyjne

---

<sup>45</sup> *Ibidem*, 950, k. 115.

w innych krajach demokracji ludowej, w których następowała transformacja, stała się kronikarzem procesu odchodzenia od systemu komunistycznego.

*Tłumaczenie Jolanta Żukowska*

MONIKA TANTZSCHER – wieloletni (do 2005) pracownik naukowy Urzędu Pełnomocnika Federalnego ds. Dokumentów Służby Bezpieczeństwa byłej NRD. Zajmuje się przede wszystkim zagadnieniem współpracy Stasi ze służbami bezpieczeństwa krajów bloku sowieckiego, a także reakcją Stasi na kryzysy systemu komunistycznego w Czechosłowacji (1968) i w Polsce (1980–1981). Autorka i współautorka kilku opracowań i edycji dokumentów: *Die verlängerte Mauer. Die Zusammenarbeit der Sicherheitsdienste der Warschauer-Pakt-Staaten bei der Verhinderung von „Republikflucht“* (Berlin 1998), *Maßnahme „Donau“ und Einsatz „Genesung“*. *Die Niederschlagung des Prager Frühlings 1968/69 im Spiegel der MfS-Akten* (Berlin 1998), *SOUD – Das geheimdienstliche Datennetz des östlichen Bündnissystems* (wspólnie z B. Wegmann, Berlin 1996), *Was in Polen geschieht, ist für die DDR eine Lebensfrage! Das MfS und die Polnische Krise 1980/81* [w:] *Materialien der Enquete-Kommission „Aufarbeitung von Geschichte und Folgen der SED-Diktatur in Deutschland“*, t. V/3: *Deutschlandpolitik, innerdeutsche Beziehungen und internationale Rahmenbedingungen* (Baden-Baden 1995).

### *The Stasi operational groups in Eastern block countries*

*The main task of operational groups of GDR Ministry of Public Security in Eastern block countries was controlling GDR citizens who stayed there for long or short periods. In countries to which people often went for holidays – like Hungary, Bulgaria or Czechoslovakia this usually meant preventing to escaping to West Germany. The control system engaged not only operational groups, but the whole Ministry of Security which created a sophisticated system of secret agents in all countries of the block. The system was linked also to state institutions which were responsible for sending staff and tourists abroad.*

*The situation of an operational group in a country depended on its relationships with GDR. While Bulgaria, Hungary and Czechoslovakia usually eagerly agreed for cooperation and provided help of their security services, Poland agreed for creating “Warszawa” operational group only in September 1980. The group became a center for enrolling and supervising agents and informers in the main environments in Poland. The control of GDR citizens had a little meaning in this case, a much more important thing was using all unofficial and official means of gathering information about Polish domestic situation, as well as cooperation with Polish security services on Polish opposition and members of secret services of western countries. When the perestroika began, the Soviet Union itself became an unreliable link for Germany and the operational group in Warsaw took the role of reporter informing of inner relationships and, as operational groups in the countries of people’s democracy it became the chronicler of its departing from the communist system.*